Jolanta Tambor

Poprawna wymowa polska. Przewodnik dla cudzoziemców i ich nauczycieli

Błędy wymawianiowe współczesnych Polaków

Nauczanie poprawnej wymowy jest bardzo ważną, a przy tym często całkowicie zaniedbywaną czynnością dydaktyczną zarówno ze strony nauczycieli, jak i uczących się. Wprawdzie współcześnie w Polsce, nawet w życiu publicznym, coraz częściej spotykamy się z niestarannością w wymowie, a czasem wręcz z fonetycznym niechlujstwem, jednak nie jest to powód, by ci, którzy uczą się języka polskiego świadomie, nie mieli nabywać go w postaci poprawnej.

Czas na nauczanie wymowy

Wymowa zajmuje na kursach języka (polskiego) bardzo mało miejsca. Często poświęca się jej tylko 1–2 początkowe zajęcia na kursach dla początkujących, kiedy wskazuje się różnice między pisownią a wymową, by nauczyć słuchaczy polskiego alfabetu. Na następnych zajęciach, lekcjach języka polskiego nauczyciele od czasu do czasu tylko zwracają uwagę swym uczniom i studentom na błędy w wymowie, twierdząc – skądinąd słusznie – że nieustanne poprawianie i przerywanie w ten sposób wypowiedzi uczących się peszy ich i może spowodować blokadę w mówieniu. I właśnie dlatego na wymowę dobrze byłoby przeznaczyć mały, odrębny wycinek każdych zajęć, by ćwiczyć odpowiednie nawyki mowne. Na każdych zajęciach można znaleźć kilka minut, by poświęcić je wybranej głosce, grupie głosek, połączeniom wyrazowym, akcentowi czy intonacji zdaniowej. Jest to konieczne, jeśli chcemy, żeby uczony przez nas cudzoziemiec poczuł się wśród *native speakerów* jak najbardziej komfortowo, tzn. żeby mógł być przez Polaków rozumiany.

Musimy zatem uczyć poprawnej wymowy. Ale poprawnej wymowy winien uczyć się też cudzoziemiec opanowujący polszczyznę. Czas poświęcony

językowi obcemu na lekcji jest niewystarczający. Aby faktycznie opanować język obcy, potrzebna jest praca własna. Dla uczenia się leksyki można posłużyć się słownikiem, dla nabywania poprawności gramatycznej odpowiednimi ćwiczeniami z kluczem, aby nauczyć się poprawnej wymowy, trzeba właściwie nadzoru nauczyciela i/lub laboratorium językowego. Mało jest bowiem pomocy dydaktycznych, które mogą służyć także jako samouczki do uczenia się wymowy. Muszą to być pomoce audialne. Jedną z nich ma stanowić płyta *Głoski polskie*, z której każdy uczący się może wybrać problem dla siebie w polskiej wymowie najtrudniejszy i najistotniejszy. Dołączony przewodnik może pomóc nauczycielom w doborze zagadnień najtrudniejszych dla określonych grup cudzoziemców.

Interferencja

Warto przypomnieć, że w trakcie uczenia się języka obcego najtrudniejsze do opanowania są głoski podobne – do siebie nawzajem w danym języku, ale przede wszystkim głoski podobne do istniejących w języku ojczystym, rodzimym lub pierwszym uczącego się. W takiej sytuacji występuje bowiem zjawisko transferu negatywnego (interferencji), które polega na przenoszeniu wiedzy, nawyków ze swojego języka do nabywanego obcego. Uczący się zastępuje głoski podobne w nabywanym języku głoskami zbliżonymi artykulacyjnie i akustycznie ze swojego języka. Głoski całkowicie odmienne zazwyczaj słyszymy w obcym języku i przy odrobinie wysiłku i wiedzy o układzie narządów artykulacyjnych jesteśmy w stanie je rozpoznawać i reprodukować. Natomiast w przypadku głosek zbliżonych percepcyjnie do dźwięków z rodzimego języka najczęściej nie słyszymy tej różnicy, a nawyki artykulacyjne powodują, że „odruchowo" artykułujemy znane sobie dźwięki. Aby pomóc uczącemu się w przezwyciężeniu interferencji, zapobiec utrwalaniu się błędnej wymowy, konieczna jest rzetelna wiedza nauczyciela.

Bardzo ważne jest też, by na poprawną wymowę poświęcać wiele miejsca w początkowej fazie uczenia się języka obcego. Łatwiej bowiem nauczyć się poprawnej wymowy niż pozbyć złych nawyków utrwalonych u obcokrajowca.

Cechy dystynktywne głosek

W nauce poprawnej wymowy najważniejsze jest usłyszenie i zrozumienie dźwięku. Dlatego mówimy także o wiedzy fonologicznej, nie tylko fonetycznej, uczącego i uczącego się. Uczący się musi sobie zdać sprawę z cech dystynktywnych różnych dźwięków. Musi usłyszeć i zrozumieć, jakie różnice znaczeń powoduje użycie takiego lub innego dźwięku. Nie wystarczy wymawiać poprawnie pewnej głoski w izolacji. Uczący się zazwyczaj po mniejszej lub większej liczbie prób jest w stanie wyartykułować poprawnie głoskę, którą opisał i wymówił nauczyciel. Jednak dopiero wtedy faktycznie możemy mówić o jej opanowaniu,

gdy słyszy ją w wyrazie, w zdaniu, potrafi zrekonstruować (zapisać poprawnie) i wymawiać w produkowanym przez siebie tekście.

Trudności cudzoziemców w opanowaniu polskiej wymowy

Przyjrzyjmy się wobec tego różnym polskim głoskom, grupom głosek pod kątem ich trudności dla różnych grup cudzoziemców, starając się przy tym wskazać przyczyny owych trudności.

Samogłoski

[a] – samogłoska tzw. neutralna, układ języka i warg jak przy oddychaniu głębokim przez usta; język leży płasko na dnie jamy ustnej, jego masa jest jednak lekko przesunięta ku tyłowi; wargi zaokrąglone, szeroko rozwarte;

[o] – samogłoska tylna, średnia, język lekko wygięty w górę, wisi w powietrzu w jamie ustnej, nie dotykając jej w żadnym miejscu, wygięcie przesunięte ku tyłowi; wargi zaokrąglone, tworzą wyraźne kółko;

[u] – samogłoska tylna, wysoka, język w tylnej części mocno wygięty w górę ku tyłowi (*velum*), przednia część języka leży na dnie jamy ustnej, czubek języka płasko skierowany w stronę dolnych zębów; wargi silnie zaokrąglone i zwężone, tworzą maleńkie kółko, wyraźnie wysunięte do przodu;

[e] – samogłoska przednia, średnia, język lekko wygięty w górę, wisi w powietrzu w jamie ustnej, nie dotykając jej w żadnym miejscu, wygięcie przesunięte ku przodowi, wargi ułożone płasko, tworzą bardzo spłaszczoną elipsę;

[y] – samogłoska przednia (lekko cofnięta), wysoka, język w przedniej części (między czubkiem a środkiem) mocno wygięty w górę i do przodu, punkty na krawędzi (obrzeżu) języka zbliżają się w tym miejscu do górnych zębów (zęby nr 5/6), przednia część języka leży na dnie jamy ustnej, czubek języka pionowo skierowany w dół za dolnymi zębami; wargi spłaszczone i zwężone, zazwyczaj rozciągnięte (kąciki ust jak do uśmiechu), wąziutka szczelina między nimi;

[i] – samogłoska przednia, wysoka, język w przedniej części (między czubkiem a środkiem) mocno wygięty w górę i do przodu, punkty na krawędzi (obrzeżu) języka stykają się w tym miejscu z górnymi zębami (zęby nr 5/6) – przywarcie w tych punktach jest nieco mocniejsze niż w przypadku [y], przednia część języka leży na dnie jamy ustnej, czubek języka pionowo skierowany w dół za dolnymi zębami; wargi spłaszczone i zwężone, zazwyczaj mniej rozciągnięte niż przy [y] (kąciki ust w pozycji „naturalnej", mogą być nawet leciutko opuszczone w dół), wąziutka szczelina między nimi.

Wydawałoby się, że polski system samogłoskowy jest klarowny i wyraźny, że nie powinien sprawiać nikomu kłopotu. Polskie samogłoski (nie mówimy tu o tzw. nosówkach, które stanowią odmienny problem) w zasadzie idealnie układają się na ramionach trójkąta samogłoskowego (trójkąta Hellwaga, trójkąta Benniego) – wyjątek stanowią samogłoski [i] oraz [y], ale im poświęcimy uwagę osobno.

Artykulację polskich samogłosek można opisać na dwa sposoby:

– wskazując poziome i pionowe ruchy języka: przednie, środkowe, tylne; niskie, średnie, wysokie;

– pokazując stopień rozwarcia i zaokrąglenia lub spłaszczenia warg: wąskie, szerokie; płaskie, zaokrąglone.

System ten jest spójny i przejrzysty. Wszystkie samogłoski przednie są płaskie, samogłoski tylne są zaokrąglone (polskie [a], które na trójkącie tradycyjnie pokazuje się jako środkowe, jest nieco przesunięte ku tyłowi).

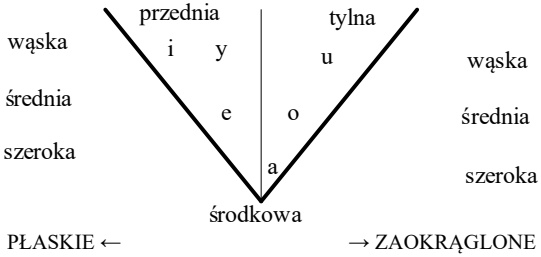

Można też polskie samogłoski ze względu na ruchy języka pokazać na prostokącie samogłoskowym:

poziome ruchy języka >	PRZÓD JAMY USTNEJ		TYŁ JAMY USTNEJ		
góra	i	y			u
średnia wysokość		e		o	
dół			a		
układ warg >	SPŁASZCZENIE WARG		ZAOKRĄGLENIE WARG		

Można by więc przypuszczać, że nikt nie powinien mieć trudności z rozumieniem i wymawianiem naszych (polskich) samogłosek, skoro schemat jest taki prosty – w przeciwieństwie choćby do niemieckiego, gdzie w poprzek schematu układają się tzw. umlauty: w pewnym uproszczeniu mówiąc, np. niemieckie *ü* ma układ języka jak polskie [i] – wysokie i przednie, a układ warg jak polskie [u] – silnie zaokrąglone; nie mówiąc już o bardzo rozbudowanym systemie samogłosek w języku francuskim. Dlatego dziwi nas, że studenci, których rodzimym językiem jest arabski, w początkowej fazie nauki zapisują *ktk*, kiedy dyktujemy słowo *kotek*, a odczytując przez siebie tak zapisane słowo na następnej lekcji, mówią: [kotyk], [katek], [kutyk] lub wymyślają jeszcze inne kombinacje dźwięków samogłoskowych.

Łatwiej będzie nam zastosować odpowiednie ćwiczenia artykulacji i szybciej wyrugujemy ten mankament wymowy (i pisowni) naszych studentów, jeśli uświadomimy sobie przyczynę takiego stanu rzeczy.

Język arabski ma właściwie tylko trzy skrajne samogłoski.

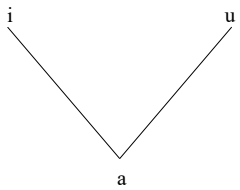

Wszystkie pozostałe są odcieniami barw tych trzech. Jeśli wydaje nam się, że Arab, mówiąc w swoim języku, mówi [e], coś bardzo zbliżonego do [e], coś pośredniego między [a] i [e], a nawet dźwięk wyższy niż [e], on zazwyczaj realizuje po prostu fonem |a|, a barwa każdego wariantu zależy od otoczenia spółgłoskowego i narodowościowych lub osobistych nawyków mówiącego. Zasadę tę Arabowie zazwyczaj przenoszą na język obcy, którego się uczą, nie słysząc np. w języku polskim różnicy między [a] oraz [e], gdyż nie są przyzwyczajeni do tego, że różnica barwy między nimi jest różnicą dystynktywną. Trzeba takich studentów nauczyć słyszeć i rozumieć różnicę między wyrazami: *lak* i *lek*, *Polak* i *Polek*, *barek* i *berek*.

Poza tym w języku arabskim nie zapisuje się samogłosek. Istnieje, oczywiście system ich zapisu:

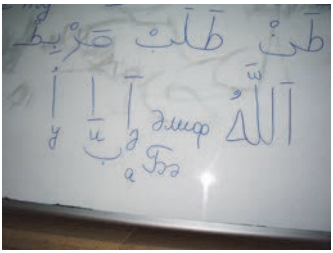

ـُ [u] ـِ [i] ـَ [a]

Na fotografii oznaczenia literowe wykonane są cyrylicą (grażdanką).
Zdjęcie zostało zrobione w szkole języka arabskiego w Astanie, stolicy Kazachstanu.

Przecinek nad literą spółgłoskową oznacza [u], kreseczka pod literą – [i], kreska nad literą [a][1]. Jednak zapis ten (czyli owe „znaczki" nad lub pod literami) stosuje się tylko w nauczaniu języka arabskiego i zapisu arabskiego dla cudzoziemców oraz dzieci w pierwszych klasach szkoły podstawowej[2]. W standardowych tekstach arabskich nie oznacza się samogłosek – mówiący wiedzą (m.in. też z reguł gramatycznych), jaka samogłoska (czy raczej – jak wynika z opisu wcześniejszego – jakie spektrum realizacji samogłoskowych) występuje w danym wyrazie, w danym ciągu.

Uczący się więc języka polskiego Arabowie przenoszą na grunt nowego języka swoje przyzwyczajenia. I też w języku polskim samogłosek nie zapisują. Nie uważają ich za istotny (dystynktywny) składnik systemu języka.

Nauczanie poprawnej wymowy (a co za tym idzie i zapisu) obejmuje wobec tego dwa etapy: poprawną artykulację wszystkich polskich samogłosek, w tym obserwację warg osoby poprawnie wymawiającej samogłoski w izolacji, obserwację różnic układu ust na odbiciu wykonanym samodzielnie przez studentki

[1] Oprócz tych trzech znaków istnieje specjalne oznaczenie na brak samogłoski po spółgłosce ـْ – jest to tzw. *sukūn* ('milczenie').

[2] Również *Koran* jako święta księga islamu jest zawsze drukowany z pełną wokalizacją, uzupełnioną oznaczeniami dotyczącymi sposobu recytacji.

a następnie porównywanie wyrazów różniących się wyłącznie jedną samogłoską.

Ćwiczenia

1) Metoda sylabowa połączona z metodą gramatyczną:
   a) powtarzanie sylab:
      we – we – we – we… / wa – wa – wa – wa… / wu – wu – wu – wu…
      se – se – se – se… / sa – sa – sa – sa… / su – su – su – su…
      le – le – le – le… / la – la – la – la… / lu – lu – lu – lu…
   b) tworzenie wyrazów z sylab o jednakowej samogłosce: *we-se-le*, *wa-sa-la*, *sa-la*, *la-wa*
   c) tworzenie wyrazów z sylab o niejednakowych samogłoskach – proponujemy dobierać sylabę z odmienną samogłoską na końcu wyrazu: *we-se-la*, *we-se-lu*, *wa-sa-le*
   d) budowa zdań z utworzonymi formami, np.: *Nie widziałam greckiego wesela. Nie byłam na greckim weselu.*
   e) związanie w umyśle uczącego się, w jego bazie językowej tych form z odpowiednią formą gramatyczną:

      W zdaniu: *Nie byłam na greckim weselu* wydaje Ci się, że na końcu słyszysz [u], bo wiesz, że ono tam musi być (> znasz regułę gramatyczną: Ms. lp r.n. wymaga końcówki -*u*).

      * * *

      Znasz regułę gramatyczną: Ms. lp r.n. wymaga końcówki -*u* > wiesz, że ono tam musi być > na końcu słyszysz [u].

2) Metoda sylabowa – wykorzystanie piosenki
   a) można nauczyć studentów popularnej dziecięcej piosenki-zabawy:
      Hanko modrooka, nie wysiaduj u potoka,
      Hanko modrooka, nie wysiaduj tam,
      Bo w potoku woda toczy i wytoczy twoje oczy.
      Hanko modrooka, nie wysiaduj tam!
      Zabawa polega na tym, by w kolejnych „zwrotkach" (kolejnych odśpiewaniach) zastąpić wszystkie samogłoski jedną wybraną, np.

Hanka madraaka, nia wasiadaj a pataka,
Hanka madraaka, nia wasiadaj tam,
Ba w pataka wada tacza a watacza twaja acza.
Hanka madraaka, nia wasiadaj tam!
lub
Hunku mudruuku, niu wusiuduj u putuku,
Hunku mudruuku, niu wusiuduj tum,
Bu w putuku wudu tuczu i wutuczu twuju uczu.
Hunku mudruuku, niu wusiuduj tum!
itd.

b) wykorzystanie piosenek okazjonalnych. Obserwacja warg śpiewających. Bardzo wyraźne są fragmenty kolęd śpiewanych np. przez chóry:
Lulajże, Jezuniu…
Lililaj…

3) Poprawne rozróżnianie samogłosek w wyrazach – należy często ćwiczyć słuchanie par (trójek) wyrazów z różniącymi je samogłoskami:

[rak] : [rok] : [ruk]	*rak* : *rok* : *róg*
[rata] : [rota] : [ruta]	*rata* : *rota* : *ruta*
[bar] : [bor] : [bur]	*bar* : *BOR*/*bor* : *bór*
[las] : [los] : [lus]	*las* : *los* : *luz*

Samogłoski przednie (płaskie): [i], [y], [e]

[e] – samogłoska przednia, średnia, język lekko wygięty w górę, wisi w powietrzu w jamie ustnej, nie dotykając jej w żadnym miejscu, wygięcie przesunięte ku przodowi; wargi ułożone płasko, tworzą bardzo spłaszczoną elipsę;

[y] – samogłoska przednia (lekko cofnięta), wysoka, język w przedniej części (między czubkiem a środkiem) mocno wygięty w górę i do przodu, punkty na krawędzi (obrzeżu) języka zbliżają się w tym miejscu do górnych zębów (zęby nr 5/6), przednia część języka leży na dnie jamy ustnej, czubek języka pionowo skierowany w dół za dolnymi zębami; wargi spłaszczone i zwężone, zazwyczaj rozciągnięte (kąciki ust jak do uśmiechu), wąziutka szczelina między nimi;

[i] – samogłoska przednia, wysoka, język w przedniej części (między czubkiem a środkiem) mocno wygięty w górę i do przodu, punkty na krawędzi (obrzeżu) języka stykają się w tym miejscu z górnymi zębami (zęby nr 5/6) – przywarcie w tych punktach jest nieco mocniejsze niż w przypadku [y], przednia część języka leży na dnie jamy ustnej, czubek języka pionowo skierowany w dół za dolnymi zębami; wargi spłaszczone i zwężone, zazwyczaj mniej rozciągnięte niż przy [y] (kąciki ust w pozycji „naturalnej", mogą być nawet leciutko opuszczone w dół), wąziutka szczelina między nimi.

Zdecydowanie większej grupie cudzoziemców trudność sprawia rozróżnianie polskich samogłosek przednich (np. anglofoni nie słyszą różnicy między nimi i mylą wszystkie trzy, a w przypadku [i] oraz [y] mają skłonność do wymowy dźwięku bardziej zbliżonego do [y], z kolei np. Chorwaci wymawiają raczej głoskę podobną w barwie do [i] i mówią *[matematika]. Jest to przykład interfe-

rencji. Wymowa powiela dźwięki znane im z własnego języka. Polskie samogłoski przednie (płaskie) są o wiele mniej wyraziste od tylnych (zaokrąglonych). Przedni układ języka jest o wiele trudniejszy do samoobserwacji, a różnice rozwarcia warg przy ich płaskim układzie da się zobaczyć tylko u osoby, która mówi bardzo wyraźnie i celowo te różnice realizuje. Na dodatek różnice w wymowie [i] oraz [y] są tak nikłe, że w zasadzie niedostrzegalne. Na trójkącie samogłoskowym tradycyjnie umieszcza się obie te samogłoski w jednym miejscu: u góry z lewej strony. Wymawianie na przemian [i] oraz [y] nie powoduje obserwowalnych zmian w układzie języka, możemy jedynie wyczuć lekką różnicę „napięcia" języka. Można wargi bardziej rozciągnąć przy wymowie [y] niż przy [i] (co jest wymową bardziej naturalną i zdecydowanie częstszą), ale można też uczynić to odwrotnie. Cudzoziemcy nie słyszą różnicy między tymi dźwiękami, bo nie jest ona różnicą dystynktywną w ich języku (w języku angielskim różnice znaczeń powoduje iloczas, zmiana długości trwania samogłoski, a nie jej barwa). Jest to więc samogłoska o barwie zbliżonej do obu polskich odrębnych samogłosek, za każdym więc razem słyszą oni ten sam dźwięk.

W trakcie nauki należy więc położyć szczególny nacisk na samogłoski przednie. Przede wszystkim w początkowej fazie nauczania lektor powinien ustalić dla potrzeb swojej grupy sposób wymowy [i] oraz [y] z odpowiednim stałym ułożeniem warg, więc zdecydować, że np. [y] mówi z wargami bardziej rozciągniętymi, by samym ruchem warg sugerować odpowiednią głoskę – takie „chwyty" mnemotechniczne są bardzo pomocne w nauczaniu.

Różnice między tymi dwiema wysokimi samogłoskami a średnim przednim [e] należy m.in. szybko związać z regułami gramatycznymi. Najwięcej kłopotów sprawia bowiem usłyszenie tejże różnicy w wygłosie wyrazu, który jest słabszy i o wiele mniej starannie wymawiany. Należy więc uświadomić uczniom, studentom, że rodzaj nijaki i liczba mnoga przymiotników niemęskosobowych wymagają końcówki *-e*: *wielkie morze*, *trudne zadanie*, *drogie komputery*, *czarne koty*, *piękne kobiety*, a rodzaj męski w liczbie pojedynczej – końcówek *-i* oraz *-y*: *drogi komputer*, *wysoki chłopiec*, *zdolny student*, *czarny kot*. Ta zasada pomoże „usłyszeć" omawiane głoski i poprawnie realizować związki zgody w języku polskim. Warto więc związać ćwiczenia gramatyczne z ćwiczeniami poprawnej wymowy zgodnie z zasadą prezentowaną już wcześniej:

W zdaniu *To jest* ***trudne*** *zadanie* wydaje Ci się, że na końcu słyszysz [e], bo wiesz, że ono tam musi być (> znasz regułę gramatyczną: M. lp r.n. przymiotnika wymaga końcówki *-e*), a w zdaniu *To jest* ***trudny*** *problem* – wydaje Ci się, że na końcu słyszysz [y], bo wiesz, że ono tam musi być (> znasz regułę gramatyczną: M. lp r.m. przymiotnika wymaga końcówki *-y*).

* * *

Znasz regułę gramatyczną: M. lp r.n. przymiotnika wymaga końcówki *-e* > wiesz, że ono tam musi być > na końcu słyszysz [e] i M. lp r.m. przymiotnika wymaga końcówki *-y* > wiesz, że ono tam musi być > na końcu słyszysz [y].

Ważnym składnikiem nauczania poprawnego rozróżniania wskazanych głosek jest ćwiczenie z wykorzystaniem dwu- i trójelementowych zestawów wyrazów różniących się jedynie tymi samogłoskami: *bić* : *być*, *wić* : *wyć*, *bez leku* : *bez liku*, *teka* : *tika* : *tyka*.

Ćwiczenia

1) Dyktanda gramatyczne:
   a) uczymy (się) (tzn. poznajemy regułę i zapamiętujemy (!) ją) poprawnych końcówek rodzajowych przymiotników:
      -a dla rodzaju żeńskiego: *dużą sala*, *małą bułka*, *dobrą książka*, *wielką radość*, *malusią kropka*;
      -e dla rodzaju nijakiego: *duże okno*, *małe jezioro*, *dobre rozwiązanie*, *wielkie szczęście*, *malusie kurczątko*;
      -y dla rodzaju męskiego (w większości, czyli poza tematami kończącymi się na *-k-*, *-g-* oraz na spółgłoski palatalne, co zdarza się w polskich przymiotnikach bardzo rzadko): *duży plac*, *mały chleb*, *dobry obiad*;
      -i dla rodzaju męskiego (tematy kończące się na *-k-*, *-g-* oraz na spółgłoski palatalne, co zdarza się w polskich przymiotnikach bardzo rzadko): *wielki pies*, *długi sznurek*, *malusi kotek*, *tani ołówek*.
   b) wstawiamy właściwe końcówki przymiotników w gramatycznych dyktandach „samogłoskowych" (lub piszemy całe teksty):
      Wczoraj oglądałam film „Moj… wielki… grecki… wesele". Była to wielk… przyjemność. Wspominałam moj… ostatni… wakacje. W Grecji widziałam piękn… star… greck… Akropol, *jadłam dobr… grecki… jedzenie. Była wspaniał… słoneczn… greck… pogoda*, *świeciło piękn… grecki… słońce.*
2) Pary wyrazów – porównujemy znaczenia:
   leczy : *liczy*, *cieszy* : *ciszy*, *siekać* : *sikać*, *ziemny* : *zimny*;
   sen : *syn*, *werwa* : *wyrwa*, *parze (< para)* : *parzy (< parzyć)*;
   ZAD. 1, 2 *wyje* : *wije*, *pysk* : *pisk*, *myła* : *miła*, *być* : *bić*.

Dźwięczność i bezdźwięczność

Dźwięczność – wiązadła głosowe (poprzeczne płaty mięśniowe) w krtani zsunięte, powietrze wydobywające się z płuc przeciska się przez krtań do jamy ustnej i wprawia wiązadła w drgania – można to wyczuć, dotykając palcami gardła z przodu.

Bezdźwięczność – wiązadła głosowe (poprzeczne płaty mięśniowe) w krtani rozsunięte, powietrze wydobywające się z płuc swobodnie przepływa przez krtań do jamy ustnej, skóra gardła lekko się napina, nie wyczuwa się jednak pod nią żadnych drgań; podobnie zachowuje się krtań w czasie szeptu (w szepcie wszystkie głoski wymawiane są bezdźwięcznie, nawet te, które nie mają bezdźwięcznych odpowiedników, są zawsze dźwięczne, jak np. samogłoski).

Różnica między spółgłoskami dźwięcznymi i bezdźwięcznymi stanowi bardzo ważną opozycję dystynktywną w języku polskim. Dźwięczność i bezdźwięczność

spółgłosek, które poza tym mają wszystkie inne cechy identyczne, różnicuje znaczenie ogromnej liczby par wyrazów: *tata* : *data* (obie zwarte i zębowe), *pal* : *bal* (obie zwarte i dwuwargowe), *roku* : *rogu* (obie zwarte i tylnojęzykowe), *kosa* : *koza* (obie szczelinowe i zębowe), *czemu* : *dżemu* (obie zwarto-szczelinowe i dziąsłowe), *ciało* : *działo* (obie zwarto-szczelinowe i środkowojęzykowe) itd. Jest to przy tym cecha, którą być może łatwo opisać, lecz niezwykle trudno pokazać i wytłumaczyć, co należy zrobić, żeby ją wywołać.

Możemy:

– powiedzieć, że głoski dźwięczne powstają wtedy, gdy w krtani są zwarte wiązadła głosowe i powietrze wydychane z płuc, by się przedostać do jamy ustnej czy nosowej, wprawia je w drgania, przeciskając się między nimi, a bezdźwięczne, gdy wiązadła głosowe są rozsunięte i powietrze wydychane z płuc swobodnie przepływa przez krtań;
– pokazać schematyczne rentgenogramy, na których głoski dźwięczne mają zygzakowatą linię w krtani, a głoski bezdźwięczne linię prostą;
– zaproponować studentom przyłożenie dłoni do naszego i swojego gardła, by mogli wyczuć drgania wiązadeł;
– obserwować większe napięcie mięśni gardła przy wymowie głosek bezdźwięcznych.

Dzięki temu nasi słuchacze usłyszą i zrozumieją istotę usłyszanej głoski pod względem jej dźwięczności. Jednak nie ma realnie prostego sposobu, by wytłumaczyć komuś, jak ma wyartykułować dźwięczność. Nakaz „zewrzyj wiązadła głosowe" nie ma wszak sensu.

Cudzoziemcy uczący się języka polskiego nie mają jednak, na szczęście, „absolutnych" problemów z wyartykułowaniem głosek dźwięcznych i bezdźwięcznych. W ich językach rodzimych zazwyczaj dźwięczność i bezdźwięczność istnieje. W niektórych tylko językach nie jest ona (albo nie zawsze jest) cechą dystynktywną i to powoduje mieszanie tych cech przez uczących się języka polskiego. Tak jest np. w języku niemieckim czy arabskim. Aby nauczyć wymawiania głosek dźwięcznych czy bezdźwięcznych, dobrze byłoby zatem znać dosłownie kilka wyrazów z języka rodzimego naszych uczniów. Można wtedy odwoływać się do nich: „Pamiętaj, to [z] jak w Twoim *Sand*" / „Pamiętaj, to [s] jak w Twoim *Strasse*".

Najważniejsze jednak, by uczący się usłyszeli różnicę między tymi dźwiękami w konkretnych wyrazach, nigdy zatem dość krótkich ćwiczeń na rozróżnianie par wyrazów z tymi głoskami.

Ćwiczenia

1) Metoda sylabowa:

a) powtarzamy sylaby:

pa – pa – pa – pa…
ba – ba – ba – ba…
ta – ta – ta – ta…

da – da – da – da…
sza – sza – sza – sza…
ża – ża – ża – ża…;

b) łączymy w wyrazy sylaby zawierające:
- te same spółgłoski: *papa*, *tata*, *baba*,
- różne spółgłoski dźwięczne: *bada*, *żaba*,
- różne spółgłoski bezdźwięczne: *szata*, *pasza*,
- spółgłoski dźwięczne i bezdźwięczne z tej samej pary (z jednej opozycji dystynktywnej): *data*.

2) Pary wyrazów – rozróżnianie znaczeń:
rata : *rada*, *kosa* : *koza*, *pije* : *bije*, *sofa* : *sowa.*

Osobnym, ale dość łatwym do usunięcia błędem w wymowie, wynikającym z interferencji, jest wymawianie przez niektórych cudzoziemców (np. przez anglofonów) dźwięcznych spółgłosek w wygłosie wyrazów.

W związku z tym, iż dźwięczność w wygłosie występuje w języku angielskim, por. *head* z dźwięcznym [d] na końcu, *have* z dźwięcznym [v] na końcu, *instead* z dźwięcznym [d], *dog* z dźwięcznym [g] itp., anglofoni mają tendencję do wymawiania polskich wyrazów: *chleb* z dźwięcznym [b] na końcu *[χleb] zamiast poprawnego [χlep], *kod* z dźwięcznym [d]: *[kod] zamiast poprawnego [kot].

Niestety, zdarza się, że cecha ta bywa utrwalana przez początkujących nauczycieli, którzy wymawiają hiperpoprawnie dźwięczny wygłos, by „ułatwić uczącym się zapamiętanie pisowni". Oczywiście, anglofoni umieją wymawiać głoski bezdźwięczne: znają [p] w *power* i [t] w *to*, trzeba im tylko uświadomić bezdźwięczność polskiego wygłosu i zwracać na to uwagę. Mogą tu, rzecz jasna, pomóc ćwiczenia, które prowadzą od mówienia do zapisu: pokazanie, że wyraz, wymówiony jednakowo, może mieć dwa różne znaczenia i dwa różne zapisy: [ruš] – *róż* i *rusz*, [kot] – *kod* i *kot*, [m`i̯eć] – *miedź* i *mieć*, [χut] – *chód* i *hut*, [kaš] – *karz*, *każ*, *kasz* itd.

ZAD. 3

Polskie tylne zaokrąglone półsamogłoskowe [u̯]

[u̯] – spółgłoska zwana półsamogłoską (spółgłoską półsamogłoskową) tylna (welarna), dźwięczna; tył języka wygięty i uniesiony w górę, w kierunku *velum* (podniebienia miękkiego); między *velum* a wygiętą tylną częścią języka jest wąska wolna przestrzeń, którą powietrze swobodnie przepływa (jak przy samogłoskach, stąd określenie jej jako półsamogłoski); czubek języka skierowany jest w dół; wargi są bardzo mocno zaokrąglone, silnie zwężone (zbliżone do siebie) i wysunięte do przodu.

Kłopotliwe sąsiedztwo [u̯] oraz [v] dla Niemców

[u̯] – spółgłoska zwana półsamogłoską (spółgłoską półsamogłoskową) tylna (welarna), dźwięczna; tył języka wygięty i uniesiony w górę, w kierunku *velum* (podniebienia miękkiego); między *velum* a wygiętą tylną częścią języka jest wąska wolna przestrzeń, którą powietrze swobodnie przepływa (jak przy samogłoskach, stąd określenie jej jako półsamogłoski); czubek języka skierowany jest w dół; wargi są bardzo mocno zaokrąglone (labialna), silnie zwężone (zbliżone do siebie) i wysunięte do przodu;

[v] – spółgłoska wargowo-zębowa, trąca (szczelinowa, frykatywna), dźwięczna; język leży płasko na dnie jamy ustnej, górne zęby wysunięte są do przodu nad dolną wargę – zbliżają się do niej, a właściwie prawie jej dotykają; powietrze przepływa między górnymi zębami a dolną wargą w miarę swobodnie (wywoływane jest tarcie – można wyczuć pęd powietrza na dolnej wardze).

Źródła problemów należy szukać w fonetycznej strukturze języka niemieckiego. W języku niemieckim [u̯] jako samodzielna głoska nie występuje. Coś, co my Polacy skłonni bylibyśmy utożsamiać z naszym [u̯], jest w języku niemieckim drugim segmentem dyftongu [a^{o}] zapisywanego ortograficznie jako *au* (*Bauer*, *Auswahl*, *Glaube*, *blau*). Drugi segment tego dyftongu to dźwięk, który można uznać za pośredni między polskim [u] a [o]. Jest on jednak wymawiany ze zdecydowanie mniejszym wysunięciem i zaokrągleniem warg niż nawet polskie [o], które i tak jest mniej zaokrąglone niż polskie [u] czy [u̯].

Z kolei [v] niemieckie jest słabsze i mniej dźwięczne niż polskie [v], tym bardziej, że w wielu pozycjach występuje w ogóle jako słabe prawie bezdźwięczne [v] (np. *Obstwein*, *Auswahl*). Polskie [v] jest wymawiane przy zdecydowanym przesunięciu w tył dolnej wargi i zbliżeniu do niej wysuniętych górnych zębów. Nie sprawia to kłopotów w polskim typie wymowy, gdy [u̯] jest silnie zaokrąglone, a więc tym samym silnie wysunięte ku przodowi. Jednak przy cofniętym słabym [u̯], które pochodzi z zakończenia dyftongu, wymowa [v] sprawia trudność w szybkim przestawieniu narządów mowy. Dlatego dla wielu Niemców problematyczne jest mówienie: *ołówek*, *chałwa*, *połówka*, nie mówiąc już o benzynie *bezołowiowej* czy światłach *przeciwmgłowych*.

Aby ułatwić studentom niemieckojęzycznym opanowanie wymowy tych dwóch spółgłosek w bliskim sąsiedztwie, należałoby najpierw przećwiczyć mówienie każdego z tych dźwięków z osobna w izolacji i w wyrazach, a potem powtarzać wyrazy zawierające obie te głoski.

Ćwiczenia

1) Ćwiczenia na wymowę [u̯]:
   a) wysuwać mocno zaokrąglone wargi, by robić „dzióbek” i „świński ryjek”,
   b) mówić [u] z mocno wysuniętymi wargami i przedłużać wymowę tej głoski,
   c) zabawa w robienie labiogramów, czyli śladów odciśniętych uszminkowanych warg na kartce przyłożonej pionowo z przodu do warg.
2) Ćwiczenia na wymowę [v]:
   a) mówienie [v] z silnie wysuniętymi górnymi zębami,
   b) ćwiczenie warg: wysuwanie górnej części i dotykanie zębami dolnej wargi,
   c) zabawa w robienie labiogramów, odcisk zębów na kartce pobrudzonej np. sadzą, włożonej między wargi.
3) Uzgodnienie chwytów mnemotechnicznych (odpowiadających technice robienia labiogramów): dla [u̯] – dłoń otwarta położona pionowo, dla [v] – dłoń otwarta położona poziomo.

4) Wymawianie wyrazów z [u̯]:
   a) w sąsiedztwie samogłoski [u]: *łóżko*, *łódka*, *dół*, *półka*, *ułuda*, *tułów*,
   b) w innym sąsiedztwie: *łopata*, *łata*, *mała*, *koło*, *małpa*, *ołtarz*, *łezka*, *łeb*.
5) Wymawianie wyrazów z [v]: *wata*, *worek*, *wóz*, *kawa*, *sowa*, *odwaga*.
6) Wymawianie wyrazów zawierających obie ćwiczone spółgłoski:
   a) z bliskim sąsiedztwem [u̯] i [v]: *połowa*, *połowiczny*, *ołówek*, *bezołowiowy*, *przeciwmgłowy*, *wołowina*, *udławić*,
   b) z bezpośrednim sąsiedztwem [u̯] i [v]: *zwłaszcza*, *odwłok*, *niezwłocznie*,
ZAD. 4 *władza*, *Włodek*, *Władek*, *własny*, *chałwa*.

Półsamogłoskowe tylne [u̯] i zębowe [ł]

[u̯] – spółgłoska zwana półsamogłoską (spółgłoską półsamogłoskową) tylna (welarna), dźwięczna; tył języka wygięty i uniesiony w górę, w kierunku *velum* (podniebienia miękkiego); między *velum* a wygiętą tylną częścią języka jest wąska wolna przestrzeń, którą powietrze swobodnie przepływa (jak przy samogłoskach, stąd określenie jej jako półsamogłoski); czubek języka skierowany jest w dół; wargi są bardzo mocno zaokrąglone (labialna), silnie zwężone (zbliżone do siebie) i wysunięte do przodu;

[ł] – spółgłoska spółotwarta boczna, zębowa, czubek języka dotyka złączenia zębów górnych i dolnych, przednia część języka wygięta jest w dół, powietrze wypływa swobodnie bokami znad powierzchni języka.

Słowianie wschodni, Łotysze, Słowacy i inni często, mówiąc po polsku, wymawiają przedniojęzykowo-zębowe [ł] zamiast półsamogłoskowego tylnego zaokrąglonego [u̯]. Jest to wynik interferencji – taka głoska występuje w ich językach rodzimych, nie znają oni naszej tylnej półsamogłoski.

Nauczenie się wymowy tej głoski nie jest dla tych osób zazwyczaj trudne, prawdziwy problem to pamiętanie o koniecznej podmianie „swojego" na nowo poznane polskie [u̯] oraz lenistwo narządów mowy i psychicznych mechanizmów zarządzających pamięcią fonetyczną.

Ćwiczenia

ZAD. 4a, b, c Można wykorzystać ćwiczenia na wymowę [u̯] w izolacji i w wyrazach zaproponowane w poprzedniej części.

Twarde [l] i miękkie [l']

[l] – spółgłoska spółotwarta boczna, dziąsłowa, twarda; czubek i przód języka dotyka górnych dziąseł, przednia część języka wygięta jest w dół, powietrze wypływa swobodnie bokami znad powierzchni języka;

[l'] – spółgłoska spółotwarta boczna, dziąsłowo-zadziąsłowa, miękka; czubek i przód języka (większa część niż w przypadku [l]) dotyka górnych dziąseł i części zadziąsłowej, przednia część języka wygięta jest w dół, powietrze wypływa swobodnie bokami znad powierzchni języka.

U mówiących po polsku Rosjan czy Białorusinów występuje wyjątkowo miękkie [l’]: [l’as], [kal’endaš]. Jest to wynik wzniesienia przedniej części języka ku zadziąsłowej części górnej szczęki (czasem też fragmentu środkowej części języka ku *palatum*, podniebieniu twardemu).

Ćwiczenia

1) Wymowa [l] z podwiniętym językiem – należy zwinąć język w trąbkę, dotknąć dziąseł dolną częścią czubka języka i mówić [l] – w takiej pozycji nie da się powiedzić miękkiego [l’].
2) Wymawianie wyrazów z [l]: *las*, *los*, *lalka*, *coca cola*, *pole*, *latać*, *ludzie*.
3) Trudne zdania: *Jola lojalna*, *Jola nielojalna*. ZAD. 5

Trudności z wymową [r]

[r] – spółgłoska spółotwarta drżąca, dziąsłowa; czubek języka (*apex* – więc to głoska apikalna) kilkakrotnie dotyka górnych dziąseł i odskakuje od nich, środkowa część języka wygięta jest w dół, powietrze wypływa swobodnie z przodu jamy ustnej między kolejnymi uderzeniami czubka języka o dziąsła.

Nieodróżnianie [r] od [l]

[r] – spółgłoska spółotwarta drżąca, dziąsłowa; czubek języka (*apex* – więc to głoska apikalna) kilkakrotnie dotyka górnych dziąseł i odskakuje od nich, środkowa część języka wygięta jest w dół, powietrze wypływa swobodnie z przodu jamy ustnej między kolejnymi uderzeniami czubka języka o dziąsła;

[l] – spółgłoska spółotwarta boczna, dziąsłowa, twarda; czubek i przód języka dotyka górnych dziąseł, przednia część języka wygięta jest w dół, powietrze wypływa swobodnie bokami znad powierzchni języka.

Problem taki mają np. uczący się języka polskiego Chińczycy, Koreańczycy czy Japończycy. Różnica między tymi dźwiękami nie stanowi opozycji dystynktywnej w ich językach rodzimych. Nie są oni w stanie na początku nauki języka polskiego powiedzieć poprawnie i zrekonstruować głosek w polskim łamańcu językowym: *Król Karol kupił królowej Karolinie korale koloru koralowego*. Głoski [r] i [l] w tym zdaniu zlewają im się w jeden i ten sam dźwięk. Fakt ten wykorzystał Stanisław Barańczak w zabawnym tłumaczeniu wierszyka Ogdena Nasha:

Jakże uprzejmy jest Japończyk,
Ten kurtuazji maratończyk:
Wciąż się uśmiecha, kłania, wzbrania
I jest wprost nie do wytrzymania.
Mówiąc „Przeplaszam”, jak pod sznurek
Kłania się trzykroć i przez murek
Wkracza sąsiadom do ogródka:
„To potlwa może dwa minutka”.

Po chwili nie on sam się zgina
W pas: głodna zjawia się rodzina
I także kłania się i szczerzy,
A on, twarz strojąc w uśmiech świeży:
„Przeplaszam, ja bez zła pobudka:
Oglódka telaz mój oglódka”.
(Ogden Nash: *Japończyk*, tłum. Stanisław Barańczak)

Efekt mylenia [r] i [l] – wynikający z braku [r] w koreańskim – widać w nazwie restauracji włoskiej pod Seulem:

Błąd w napisie wynika z jednakowej transkrypcji cząstek *-ria-* i *-lia-* literami alfabetu koreańskiego:

Pizzeria 피쩨리아
Italiana 이탈리아나

Zastosowanie liter własnego alfabetu (tu: koreańskiego) dla zapisu wymowy trudnych artykulacyjnie wyrazów pochodzących z obcego języka stało się też przyczyną błędu w ankiecie, którą przysłał student koreański – na pytanie, z jakiego podręcznika uczył się do tej pory języka polskiego, odpowiedział, że z *Hulla po polsku*. Zapewne w swoich notatkach zapisał, iż tytuł ten odczytuje się z podwojonym 리리, po czasie zapomniał, jaki dźwięk tak zapisał i odtworzył ten, który występuje naturalnie w jego rodzimym języku.

Ćwiczenia

1) Wymowa [r]:
   a) szybkie wymawianie głoski [l] raz za razem, każdą oddzielnie,
   b) szybkie wymawianie naprzemienne głosek [t] i [l] – co pozwala uczynić czubek języka sprawniejszym i ruchliwszym,
   c) mówienie głoski [ž] i potrącanie palcem lub okrągłym trzonkiem łyżeczki wędzidełka (blaszki łączącej język z dnem jamy ustnej).

2) Wymawianie wyrazów zawierających [r]:
   a) wyrazy dźwiękonaśladowcze (symulacja metody sylabowej) z przesadną artykulacją [r]: krakanie – *krrra*, gruchanie – *grrru*, warczenie silnika – *wrrr*, wydawanie dźwięku obrzydzenia lub zimna – *brrr*, chrapanie – *chrrr*,
   b) okrzyk: *hurra!!!*
   c) wyrazy z [r]: *rower*, *rysować*, *ratować*, *ruszać*, *kara*, *kura*, *Radom*.
3) Wymawianie wyrazów zawierających obie głoski [r] i [l]: *rola*, *rolnik*, *lura*, *korale*, *rolety*, *maturalny*, *rewolwer*.
4) Pary wyrazów z opozycją dystynktywną [r] i [l] – ćwiczenie wymowy i zapamiętywanie znaczeń członów par opozycyjnych:
   a) wykorzystanie kart z obrazkami i podpisami lub samymi napisami – *rura* : *lura*, *rok* : *lok*, *rak* : *lak*, *kura* : *kula*, *bór* : *ból*, *rób* : *lub*, *bar* : *bal*;
   b) uzupełnianie zdań z lukami:
   To nie kawa, *tylko …u…a. Woda do mieszkania płynie przez …u…ę. Ku…a to ptak*, *ale nie fruwa. Ma rewolwer*, *potrzebna mu ku…a. Pójdziemy razem na ba… maturalny. Ba… mleczny oferuje dobre i tanie dania.*
5) Trudne zdania
   a) powtarzamy: *Król Karol kupił królowej Karolinie korale koloru koralowego*;
   b) wstawiamy właściwe litery (obrazujące odpowiednie głoski): *K…ó… Ka…o… kupił k…ó…owej Ka…o…inie ko…a…e ko…o…u ko…a…owego.* ZAD. 6, 7

Drżące apikalne [r] a inne odmiany tej głoski

[r] – spółgłoska spółotwarta drżąca, dziąsłowa; czubek języka (*apex* – więc to głoska apikalna) kilkakrotnie dotyka górnych dziąseł i odskakuje od nich, środkowa część języka wygięta jest w dół, powietrze wypływa swobodnie z przodu jamy ustnej między kolejnymi uderzeniami czubka języka o dziąsła.

Odmienna niż w standardowej polskiej wymowie wymowa głoski reprezentującej fonem |r| dotyczy zarówno Polaków, jak i cudzoziemców. Tzw. uwularne (tylne, języczkowe) [R] może być spowodowane wieloma przyczynami fizjologicznymi: zbyt krótkim wędzidełkiem (miejsce zrośnięcia języka z dnem jamy ustnej), z powodu czego czubek języka nie może dosięgnąć dziąseł; zbyt dużym i grubym językiem, który wypełnia większą niż normalnie część jamy ustnej; „lenistwem" czubka języka, spowodowanym (u dzieci) np. za długim karmieniem butelką itp. Dziś nie stosuje się już powszechnie drastycznej metody operacyjnej nacinania wędzidełka. Wymowa innego niż standardowe [r] nie powoduje zakłóceń w komunikacji; cechuje ona czasem osoby tak mądre i cenione (profesorów polonistów, dziennikarzy telewizyjnych), że uzyskała społeczną akceptację.

Odmienna od standardowej, w języku polskim, wymowa spółgłoski drżącej jest właściwa także dla różnych grup cudzoziemców. Najbardziej charakterystyczne jest uwularne [R] Francuzów i różne typy tej głoski u Niemców.

Klasyczne [R] francuskie powstaje poprzez wprawienie w drgania języczka (*uvula*), czyli zakończenia podniebienia miękkiego.

U Niemców wyróżnia się trzy podstawowe sposoby wymowy tej głoski:

a) podobne do polskiego [r] przedniojęzykowo-dziąsłowe drżące (wibracyjne); różni się ono od polskiego tym, że w języku niemieckim nie ma pozycji, w której uległoby ono zmiękczeniu, więc po polsku mówimy [r'iposta], [r'iŋk], [r'izo•to], a po niemiecku nie zmiękcza się [r] w wyrazach *Riemen*, *Riet* czy *rief*;

b) drżące (wibracyjne) [R] uwularne, czyli języczkowe; drżący języczek (zakończenie podniebienia miękkiego) dotyka uwypuklonego ku podniebieniu miękkiemu (*velum*) tyłu języka;

c) uwularne frykatywne (szczelinowe) [R̲] – przy wymowie tej głoski w trakcie kolejnych ruchów wibracyjnych języczka między zwarciami języczka z *velum* powstaje szczelina (powietrze wytwarza tarcie), a nie otwór.

Ćwiczenia

1) Takie same jak ćwiczenia artykulacyjne w poprzednim fragmencie.

ZAD. 6, 7 2) Trudne zdania: *Czarna krowa w kropki bordo gryzła trawę, kręcąc mordą*.

Szereg spółgłosek środkowojęzykowych (palatalnych)

Obie nazwy dotyczą tego samego szeregu spółgłosek i ich miejsca artykulacji. Miejsce artykulacji spółgłosek obserwowane jest z dwóch różnych punktów widzenia:

a) ruchomego narządu mowy – **języka**: jego **środkowa część** wygina się w górę i wznosi ku *palatum*, czyli podniebieniu twardemu, stąd określenie **środkowojęzykowe**;

b) nieruchomego elementu nasady – ***palatum***, czyli podniebienia twardego: ku niemu wznosi się środek języka, stąd określenie **palatalne**.

[ś] – spółgłoska bezdźwięczna, środkowojęzykowa (palatalna), trąca (szczelinowa, frykatywna), język jest wygięty w środkowej części ku *palatum* (podniebienie twarde), między grzbietem języka a podniebieniem twardym jest szczelina, którą przepływa powietrze, powodując odczuwalne tarcie (pęd powietrza);

[ź] – spółgłoska dźwięczna, środkowojęzykowa (palatalna), trąca (szczelinowa, frykatywna), język jest wygięty w środkowej części ku *palatum* (podniebienie twarde), między grzbietem języka a podniebieniem twardym jest szczelina, którą przepływa powietrze, powodując odczuwalne tarcie (pęd powietrza);

[ć] – spółgłoska bezdźwięczna, środkowojęzykowa (palatalna), zwarto-trąca (zwarto-szczelinowa, afrykata), język jest wygięty w środkowej części ku *palatum* (podniebienie twarde), najpierw na-

stępuje zwarcie, potem między grzbietem języka a podniebieniem twardym powstaje szczelina, którą przepływa powietrze, powodując odczuwalne tarcie (pęd powietrza) – zwarcie i szczelina są w tym samym miejscu jamy ustnej, przedłużane [ć] zmienia się w szczelinowe [ś], które powstaje w tym samym miejscu nasady;

[ʑ] – spółgłoska dźwięczna, środkowojęzykowa (palatalna), zwarto-trąca (zwarto-szczelinowa, afrykata), język jest wygięty w środkowej części ku *palatum* (podniebienie twarde), najpierw następuje zwarcie, potem między grzbietem języka a podniebieniem twardym powstaje szczelina, którą przepływa powietrze, powodując odczuwalne tarcie (pęd powietrza) – zwarcie i szczelina są w tym samym miejscu jamy ustnej, przedłużane [ʑ] zmienia się w szczelinowe [ź], które powstaje w tym samym miejscu nasady;

[ń] – środkowojęzykowa spółgłoska nosowa nie jest w tym miejscu omawiana – nie stwarza tego typu problemów, gdyż nie wchodzi w opozycje z dziąsłowymi (z szeregiem szumiącym) i w większości języków jest znana jako bardziej lub mniej podobna do polskiego odpowiednika.

Mylenie szeregu środkowojęzykowego i dziąsłowego: *zjem Kasię* i *idę na randkę z kaszą*

[ś] – spółgłoska bezdźwięczna, środkowojęzykowa (palatalna), trąca (szczelinowa, frykatywna), język jest wygięty w środkowej części ku *palatum* (podniebienie twarde), między grzbietem języka a podniebieniem twardym jest szczelina, którą przepływa powietrze, powodując odczuwalne tarcie (pęd powietrza);

[ź] – spółgłoska dźwięczna, środkowojęzykowa (palatalna), trąca (szczelinowa, frykatywna), język jest wygięty w środkowej części ku *palatum* (podniebienie twarde), między grzbietem języka a podniebieniem twardym jest szczelina, którą przepływa powietrze, powodując odczuwalne tarcie (pęd powietrza);

[ć] – spółgłoska bezdźwięczna, środkowojęzykowa (palatalna), zwarto-trąca (zwarto-szczelinowa, afrykata), język jest wygięty w środkowej części ku *palatum* (podniebienie twarde), najpierw następuje zwarcie, potem między grzbietem języka a podniebieniem twardym powstaje szczelina, którą przepływa powietrze, powodując odczuwalne tarcie (pęd powietrza) – zwarcie i szczelina są w tym samym miejscu jamy ustnej, przedłużane [ć] zmienia się w szczelinowe [ś], które powstaje w tym samym miejscu nasady;

[ʑ] – spółgłoska dźwięczna, środkowojęzykowa (palatalna), zwarto-trąca (zwarto-szczelinowa, afrykata), język jest wygięty w środkowej części ku *palatum* (podniebienie twarde), najpierw następuje zwarcie, potem między grzbietem języka a podniebieniem twardym powstaje szczelina, którą przepływa powietrze, powodując odczuwalne tarcie (pęd powietrza) – zwarcie i szczelina są w tym samym miejscu jamy ustnej, przedłużane [ʑ] zmienia się w szczelinowe [ź], które powstaje w tym samym miejscu nasady;

[š] – spółgłoska bezdźwięczna, dziąsłowa, trąca (szczelinowa, frykatywna), przód języka jest lekko wygięty i zbliża się do dziąseł, czubek języka jest opuszczony, między wierzchnią częścią przodu języka a górnymi dziąsłami jest szczelina, którą przepływa powietrze, powodując odczuwalne tarcie (pęd powietrza);

[ž] – spółgłoska dźwięczna, dziąsłowa, trąca (szczelinowa, frykatywna), przód języka jest lekko wygięty i zbliża się do dziąseł, czubek języka jest opuszczony, między wierzchnią częścią przodu języka a górnymi dziąsłami jest szczelina, którą przepływa powietrze, powodując odczuwalne tarcie (pęd powietrza);

[č] – spółgłoska bezdźwięczna, dziąsłowa, zwarto-trąca (zwarto-szczelinowa, afrykata), przód języka jest lekko wygięty i zbliża się do dziąseł, czubek języka jest w zasadzie wyprostowany, wierzchnia część przodu języka najpierw dotyka górnych dziąseł (zwarcie), a potem język z lekka opada

i tworzy się w tym samym miejscu szczelina, którą przepływa powietrze, powodując odczuwalne tarcie (pęd powietrza), przedłużane [č] zmienia się w [š];

[ǯ] – spółgłoska dźwięczna, dziąsłowa, zwarto-trąca (zwarto-szczelinowa, afrykata), przód języka jest lekko wygięty i zbliża się do dziąseł, czubek języka jest w zasadzie wyprostowany, wierzchnia część przodu języka najpierw dotyka górnych dziąseł (zwarcie), a potem język z lekka opada i tworzy się w tym samym miejscu szczelina, którą przepływa powietrze, powodując odczuwalne tarcie (pęd powietrza), przedłużane [ǯ] zmienia się w [ž].

Wyjaśnijmy problem najpierw na przykładzie trudności anglofonów. Angielskie [tʃ], np. takie, jak w wyrazie *chocolate* [tʃoklet], jest głoską bardziej miękką niż polskie [č]. Angielska głoska jest zadziąsłowa, wymawiana z czubkiem języka dotykającym dziąseł i przodem języka dotykającym przedniej części podniebienia twardego. Jest to więc dźwięk nie twardy, jak polskie dziąsłowe [č], ale i nie miękki (środkowojęzykowy) jak polskie [ć]. W języku angielskim brak jest w ogóle szeregu środkowojęzykowego (jak zresztą w większości popularnych języków).

Z kolei np. w języku niemieckim nie ma w zasadzie spółgłosek palatalnych (ich szeregu), ale można jednak usłyszeć przedniojęzykową wymowę [χ]. Występuje ona w wyrazach takich, jak: *ich*, *Milch*, *Mädchen*, ale po pierwsze tych wyrazów nie jest wiele, po drugie głoska ta jest wyraźnie ograniczona pozycyjnie (po samogłoskach przednich, dyftongach i spółgłoskach sonornych; w nagłosie wyłącznie w niewielu wyrazach obcego pochodzenia: *China*, *Chemie*). Poza tym w wymowie w wielu regionach Niemiec wymawiane jest twarde [χ] nawet bardziej zbliżone do [k] zamiast owego [χ].

Tak więc w zasadzie większość cudzoziemców, o których mowa, ma do dyspozycji jedynie dźwięki zbliżone do [č'] czy [š'], które są głoskami pośrednimi między polskimi [č] a [ć] i [š] a [ś]. W języku polskim jest to różnica fonologiczna, w języku angielskim nie ma jej w ogóle, a w języku niemieckim występuje, ale nie jest opozycją dystynktywną. Dlatego ani anglofoni, ani Niemcy nie słyszą różnicy między tymi głoskami.

Wyjaśnienie sposobu artykulacji (przede wszystkim objaśnienie miejsca artykulacji) polskiego szeregu środkowojęzykowego nie nastręcza zazwyczaj problemów. Silne uwypuklenie środka języka ku podniebieniu twardemu można pokazać na schematycznych rentgenogramach, palatogramach (odbicie odpowiedniej części języka na *palatum* – podniebieniu twardym) i lingwogramach (odbicie odpowiedniej części *palatum* na języku) czy wreszcie za pomocą odpowiedniego ułożenia dłoni (jeden z „chwytów" mnemotechnicznych):

Istotne jest usłyszenie i zapamiętanie różnicy między tymi dźwiękami, zrozumienie jej dystynktywnego charakteru.

Ćwiczenia[3]

1) Wymowa szeregu dziąsłowego, szumiącego: [š], [ž], [č], [ǯ]
   a) [ššš] – wyciąganie rąk do góry i machanie nimi, udawanie szumiących drzew,
   b) [ššš] – wyciągnięcie rąk przed siebie i naśladowanie fal,
   c) uczynienie jednego z tych dwu gestów chwytem mnemotechnicznym dla szeregu dziąsłowego.
2) Wymowa szeregu palatalnego, ciszącego: [ś], [ź], [ć], [ǵ]
   a) [ćśś] – przykładanie palca wskazującego do ust i wydawanie dźwięku służącego uciszaniu

   b) [śśś] – pokazanie gestem/ruchem, że chce się sikać (możliwe wykorzystanie historyjki obrazkowej)

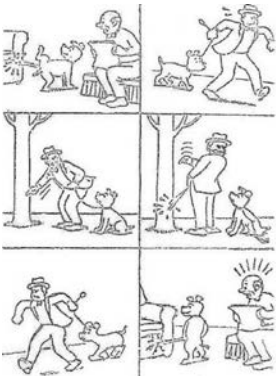

   c) uczynienie jednego z tych dwu gestów chwytem mnemotechnicznym dla szeregu palatalnego.
3) Metoda gramatyczna – ciszące [ć] jako zakończenie bezokolicznika: *pisać*, *czytać*, *robić*, *mówić*, *chodzić*.

[3] Zdjęcie, historyjkę obrazkową oraz ilustracje zamieszczone w punktach 2 i 4 zaczerpnęłam z prac egzaminacyjnych słuchaczek Podyplomowych Studiów Kwalifikacyjnych Nauczania Kultury Polskiej i Języka Polskiego jako Obcego prowadzonych przez Szkołę Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego.

4) Wymawianie pojedynczych wyrazów z głoskami obu szeregów:
   a) *kasza*, *szal*, *kosz*, *uszy*, *szeroki*,
      żaba, *rzeka*, *żeby*, *rząd*, *morze*,
      lecz, *czapka*, *czekam*, *często*,
      dżem, *dżez*, *dżojstik*, *dżuma*, *dżinsy*;
   b) *Kasia*, *siedem*, *siadać*, *musieć*,
      poziom, *ziemia*, *zielony*, *zima*,
      leć, *ciemno*, *cicho*, *ciastko*,
      dzień, *dzisiaj*, *dziesięć*, *dziwny*;
5) Wykorzystanie obrazków z podpisami:

dziadek	dziób	dzik
dzieci	dziewczynka	budzik

6) Pary wyrazów różniące się wyłącznie jedną głoską, a właściwie jedną cechą dystynktywną – omawianą zmianą miejsca artykulacji:
   kasza : *Kasia*, *kosz* : *koś*; *lecz* : *leć*, *leczy* : *leci*, *czeszę się* : *cieszę się*.
7) Uzupełnianie głosek / liter w zdaniach:
   Lubię ka…ę. Jem ją zawsze na obiad.
   Lubię Ka…ę. Chodzę z nią do szkoły.
   Le… szybko do domu.
   Masz grypę? Le… się, to groźna choroba.

ZAD. 8 8) Zdanie do powtarzania: *Szedł Sasza suchą szosą, bo po suszy szosa sucha*.

Mylenie szeregu środkowojęzykowego z zębowym zmiękczonym

[ś] – spółgłoska bezdźwięczna, środkowojęzykowa (palatalna), trąca (szczelinowa, frykatywna), język jest wygięty w środkowej części ku *palatum* (podniebienie twarde), między grzbietem języka a podniebieniem twardym jest szczelina, którą przepływa powietrze, powodując odczuwalne tarcie (pęd powietrza);

[ź] – spółgłoska dźwięczna, środkowojęzykowa (palatalna), trąca (szczelinowa, frykatywna), język jest wygięty w środkowej części ku *palatum* (podniebienie twarde), między grzbietem języka a podniebieniem twardym jest szczelina, którą przepływa powietrze, powodując odczuwalne tarcie (pęd powietrza);

[ć] – spółgłoska bezdźwięczna, środkowojęzykowa (palatalna), zwarto-trąca (zwarto-szczelinowa, afrykata), język jest wygięty w środkowej części ku *palatum* (podniebienie twarde), najpierw następuje zwarcie, potem między grzbietem języka a podniebieniem twardym powstaje szczelina, którą przepływa powietrze, powodując odczuwalne tarcie (pęd powietrza) – zwarcie i szczelina są w tym samym miejscu jamy ustnej, przedłużane [ć] zmienia się w szczelinowe [ś], które powstaje w tym samym miejscu nasady;

[ǵ] – spółgłoska dźwięczna, środkowojęzykowa (palatalna), zwarto-trąca (zwarto-szczelinowa, afrykata), język jest wygięty w środkowej części ku *palatum* (podniebienie twarde), najpierw następuje zwarcie, potem między grzbietem języka a podniebieniem twardym powstaje szczelina, którą przepływa powietrze, powodując odczuwalne tarcie (pęd powietrza) – zwarcie i szczelina są w tym samym miejscu jamy ustnej, przedłużane [ǵ] zmienia się w szczelinowe [ź], które powstaje w tym samym miejscu nasady;

[s’] – spółgłoska bezdźwięczna, zębowa, trąca (szczelinowa, frykatywna), czubek języka jest opuszczony i zbliża się do dolnych zębów, przednia część języka jest lekko podniesiona ku części podniebienia za dziąsłami (co powoduje zmiękczenie spółgłoski, której głównym miejscem artykulacji jest zębowość), między wierzchnią częścią przodu języka a przodem *palatum* i zębami jest szczelina, którą przepływa powietrze, powodując odczuwalne tarcie (pęd powietrza);

[z’] – spółgłoska dźwięczna, zębowa, trąca (szczelinowa, frykatywna), czubek języka jest opuszczony i zbliża się do dolnych zębów, przednia część języka jest lekko podniesiona ku części podniebienia za dziąsłami (co powoduje zmiękczenie spółgłoski, której głównym miejscem artykulacji jest zębowość), między wierzchnią częścią przodu języka a przodem *palatum* i zębami jest szczelina, którą przepływa powietrze, powodując odczuwalne tarcie (pęd powietrza);

[c’] – spółgłoska bezdźwięczna, zębowa, zwarto-trąca (zwarto-szczelinowa, afrykata), czubek języka jest opuszczony i dotyka dolnych zębów, a potem delikatnie się od nich odsuwa, przednia część języka jest lekko podniesiona ku części podniebienia za dziąsłami (co powoduje zmiękczenie spółgłoski, której głównym miejscem artykulacji jest zębowość), między wierzchnią częścią przodu języka a przodem *palatum* i zębami jest najpierw zwarcie, a potem szczelina, którą przepływa powietrze, powodując odczuwalne tarcie (pęd powietrza);

[ʒ’] – spółgłoska dźwięczna, zębowa, zwarto-trąca (zwarto-szczelinowa, afrykata), czubek języka jest opuszczony i dotyka dolnych zębów, a potem delikatnie się od nich odsuwa, przednia część języka jest lekko podniesiona ku części podniebienia za dziąsłami (co powoduje zmiękczenie spółgłoski, której głównym miejscem artykulacji jest zębowość), między wierzchnią częścią przodu języka a przodem *palatum* i zębami jest najpierw zwarcie, a potem szczelina, którą przepływa powietrze, powodując odczuwalne tarcie (pęd powietrza).

Ten problem spotykamy przede wszystkim u Słowian wschodnich. Taka wymowa nie powoduje zaburzeń w komunikacji, ale jest zazwyczaj ośmieszająca. W języku polskim występuje jedna tylko właściwie para wyrazów, dla której dystynktywne znaczenie ma użycie zmiękczonego zębowego [c’] lub środkowojęzykowego (miękkiego) [ć]: *cis* [c’is] – dźwięk w muzyce i *cis* [ćis] – gatunek drzewa. Poza tym wymienność tych dźwięków nie zakłóci rozumienia tekstu.

Mylenie tych dwóch szeregów spółgłosek jest – jak większość omawianych trudności – wynikiem interferencji. Wschodniosłowiańskie [s’i̯a] powoduje, że także polskie *się* uczący się wymawiają jako *[s’i̯e] zamiast [śe]. Wyjaśnienie sposobu artykulacji głosek szeregu środkowojęzykowego nie jest trudne. Trzeba jednak woli uczącego się, by o odpowiedniej wymowie pamiętał.

Można uczącym się pokazać polskie wyrazy – internacjonalizmy, zapożyczenia – w których zmiękczone głoski występują: *sinus*, *citroen*, *Zimbabwe* itp., a następnie polskie wyrazy rodzime z głoskami środkowojęzykowymi: *siny*, *sikawka*, *cicho*, *zima*. Jednak najistotniejsza w tym wypadku jest wola i chęć uczniów do poprawnego wymawiania odpowiednich głosek.

Ćwiczenia

1) Wymawianie szeregu głosek ciszących i opracowanie dla nich chwytów mnemotechnicznych – jak w poprzednim paragrafie.
2) Wymawianie czasowników z *się*:
   a) *denerwuję się*, *zastanawiam się*, *umawia się*, *spóźnia się*, *ogolił się*, *myć się*;
ZAD. 9 b) w parach podobnie brzmiących: *czeszę się* : *cieszę się*, *żywi się* : *dziwi się*.

Różnice w sposobie artykulacji

Zwarte dwuwargowe [b] i szczelinowe wargowo-zębowe [v]

[b] – spółgłoska dźwięczna, dwuwargowa, zwarta (zwarto-wybuchowa, zwarto-eksplozywna), wargi stykają się ze sobą, są silnie zwarte, po czym następuje ich gwałtowne rozwarcie/wybuch, powietrze gwałtownie wydostaje się na zewnątrz;

[v] – spółgłoska dźwięczna, wargowo-zębowa, trąca (szczelinowa, frykatywna); język leży płasko na dnie jamy ustnej, górne zęby wysunięte są do przodu nad dolną wargę – zbliżają się do niej, a właściwie prawie jej dotykają; powietrze przepływa między górnymi zębami a dolną wargą w miarę swobodnie (wywoływane jest tarcie – można wyczuć pęd powietrza na dolnej wardze).

Ta para głosek sprawia szczególne trudności osobom hiszpańskojęzycznym oraz np. Koreańczykom.

W pisanym języku hiszpańskim występują obie te litery, np. w słowach: *bicolor* ‘dwukolorowy’ i *vivir* ‘żyć, mieszkać’, jednak w obu przypadkach te głoski są wymawiane prawie jednakowo, tzn. w sposób najbardziej zbliżony do polskiego [b]. W uproszczeniu można by powiedzieć, że literę *b* i głoskę [b] wymawiają oni jak polskie [b], a problematyczna jest wymowa głoski odpowiadającej literze *v*. Głoska [b] jest zwarta w nagłosie i po [m], natomiast w innych sytuacjach między wargami powstaje szczelina. Dźwiękowy odpowiednik litery *v* zależny jest od regionu Hiszpanii, jednak w zasadzie głoski odpowiadającej dokładnie polskiemu szczelinowemu wargowo-zębowemu [v] w hiszpańskim nie ma. Jest to najczęściej szczelinowa głoska dwuwargowa, czyli dźwięk pośredni między [b] i [v].

Język koreański ma literę na oznaczenie spółgłoski, która może odpowiadać polskiej parze spółgłosek wargowych: [p] / [b] (opozycja: dźwięczność : bezdźwięczność nie ma dla języka koreańskiego znaczenia). Brak w tym języku rozróżnienia między dwuwargowością i artykulacją wargowo-zębową – stąd mieszanie tych dźwięków.

Zdjęcie przedstawia flagę Serbii na kampusie uniwersyteckim w Seulu.

Polskie głoski [b] i [v] wyraźnie różnią się układem obserwowalnych zewnętrznie narządów mowy, czyli warg i zębów – przy wymowie [b] następuje pełne zwarcie obu warg, przy wymowie [v] górne zęby wysuwamy i zbliżamy je do dolnej wargi. Wymawianie i powtarzanie par wyrazów takich, jak: *baza* : *waza*, *boleć* : *woleć* itp. powinno ułatwić odróżnienie tych głosek. Nauczyciel musi je na początku wypowiadać powoli i wyraźnie, by uczniowie zauważyli ruchy warg.

Ćwiczenia

1) Wymawianie [b]:
   a) zwieranie obu warg i otwieranie ich na przemian,
   b) powtarzanie sylab: *ba – be – bu – bo…*
2) Wymawianie [v]:
   a) wysuwanie górnych zębów nad dolną wargę i dmuchanie,
   b) wysuwanie górnych zębów nad dolną wargę i mówienie jak najdłużej [v],
   c) powtarzanie sylab: *wa – we – wu – wo…*
3) Wyrazy zawierające:
   a) głoskę [b] – *baba*, *bać się*, *bar*, *bal*,
   b) głoskę [v] – *kawa*, *wola*, *woda*, *worek*,
   c) obie głoski – *bawić się*, *nabywać*, *wyboje*, *obydwoje*,
   d) obie głoski w bezpośrednim sąsiedztwie, co pozwala usłyszeć, że nie jest to geminata: *wbić*, *kowboj*, *obwozić*, *subwencja*, *obwisły*.
4) Pary wyrazów:
   baza : *waza*, *bór* : *wór*, *boleć* : *woleć*, *barka* : *Warka*, *bata (< bat)* : *wata*, *sobą* : *sową*.
5) Zdania do powtórzenia: *Zabawny bawół wabił bawolicę. Wybitny kowboj wybierał bławatki dla swej wybranki.* ZAD. 10

Zwarto-szczelinowe i szczelinowe spółgłoski zębowe

Szczelinowość (frykatywność, trącość) – między narządami mowy w jamie ustnej jest wolna przestrzeń, przez którą przepływa powietrze; nie jest to przepływ całkowicie swobodny, powietrze powo-

duje tarcie (pęd powietrza) odczuwane na języku i na wargach; spółgłoski szczelinowe mogą być wymawiane dowolnie długo (dopóki wystarczy powietrza w płucach).

Zwarto-szczelinowość (afrykaty, zwarto-trącość) – między narządami mowy w jamie ustnej najpierw następuje zwarcie, a potem język lekko się odsuwa i w tym samym miejscu tworzy się wolna przestrzeń, przez którą przepływa powietrze; nie jest to przepływ całkowicie swobodny, powietrze powoduje tarcie (pęd powietrza) odczuwane na języku i na wargach; spółgłoski zwarto-szczelinowe mogą być przedłużane w wymowie, ale wtedy artykułowana jest już inna głoska: odpowiadająca pod względem miejsca artykulacji danej spółgłosce zwarto-szczelinowej spółgłoska szczelinowa, tzn.

- przedłużana głoska [ć] zmienia się w [ś],
- przedłużana głoska [ʑ̊] zmienia się w [ź],
- przedłużana głoska [č] zmienia się w [š],
- przedłużana głoska [ǰ̊] zmienia się w [ž],
- przedłużana głoska [c] zmienia się w [s],
- przedłużana głoska [ɟ̊] zmienia się w [z].

Te szeregi spółgłosek sprawiają największe problemy osobom chińskojęzycznym (z niektórych rejonów Chin). Dla Polaka uczącego się języka chińskiego prawie niesłyszalna jest różnica między głoską [c] wymawianą jakby z przydechem [c^h] i [z] wymawianą podobnie do polskiego [c]. Z kolei dla wielu Chińczyków nierozróżnialna jest wymowa z kombinacją głosek [t] + [s] lub z głoską zwarto-szczelinową [c] od wymowy ze szczelinowymi głoskami [s] i [z]. Kiedy więc pytamy Chińczyka, czy bardziej poprawna, czyli zgodna z wymową chińską, jest wymowa wedle starej polskiej transkrypcji: *Mao Tse Tung* czy też wedle współczesnej transkrypcji międzynarodowej *Mao Zedong*, nie słyszy on różnicy. Aby więc osoba chińskojęzyczna usłyszała różnicę między polskimi wyrazami: *cerować* i *zerować*, *koca* i *koza*, musimy najpierw wskazać sposób artykulacji tych głosek: wyraźne dotknięcie czubkiem języka zębów w następie (na samym początku) głoski [c] i brak takiego zetknięcia przy wymowie głoski [z]. Następnie już trzeba żmudnych ćwiczeń par opozycyjnych, by student zrozumiał, a potem usłyszał tę różnicę.

Ćwiczenia

1) Wymowa [t] + [s]:
   a) dotykanie czubkiem języka zębów i wymowa [t] z wyraźną eksplozją,
   b) syczenie – naśladowanie syku węża,
   c) coraz szybsze naprzemienne wymawianie [t] i [s].
2) Ćwiczenie gestu i dźwięku uciszania.
3) Wymowa sylab:
   za – ze – zo – zu / dza – dze – dzo – dzu
   sa – se – so – su / ca – ce – co – cu
   ża – że – żo – żu / dża – dże – dżo – dżu
   sza – sze – szo – szu / cza – cze – czo – czu
   zia – zie – zio – ziu / dzia – dzie – dzio – dziu
   sia – sie – sio – siu / cia – cie – cio – ciu

4) Powtarzanie wyrazów:
zezem, *Zuza*, *za mną*, *ze mną*
sosem, *sasanka*, *suseł*, *sosna*
ciocia, *ciuchcia*, *cieć*, *cień*
5) Recytowanie lub śpiewanie zwrotki piosenki Andrzeja Rosiewicza:
Czy czuje pani cza-czę,
Czy cza-czę pani zna?
Ja pani wytłumaczę,
Co znaczy cza-cza cza.
Ma cza-cza wiele znaczeń
I tylko słowa dwa: cza-cza cza.

Pełny tekst do ewentualnego wykorzystania:

Panie i Panowie!
Najważniejsze jest osobiste zdrowie.
A żeby zdrowym być, nie wolno tyć,
Nie wolno jeść, nie wolno pić, nie wolno żyć…
Ja się nie boję utyć – i tutaj ukłon w stronę dam:
Pardon, madame, pardon, pytanie jedno mam:
Czy czuje pani cza-czę, czy cza-czę pani zna?
Ja pani wytłumaczę, co znaczy cza-cza cza,
Ma cza-cza wiele znaczeń i tylko słowa dwa:
Cza-cza cza; u! ooo mmm.

Do cza-czy tak niewiele trza, tylko nogi dwie
I tylko biodra dwa, by tańczyć do białego dnia…
Dwie nogi pani ma i biodra chyba dwa?
Więc tańczmy – niby co, cza-cza? nie! Cza-cza cza! Aha! mmm!

Cza-cza cza, tak czyta się, a pisze się cha cha cha,
Aa cha cha, gdy w rytmie cza-czy, to… o, pardon!
Ist ich muß etwas sagen wein ich Hag weines fragen…
Mmm finlen Sie den tscha-tscha kennen Sie den Tanz,
Der cha-cha ist fill Beste, aus alte kontra Tanz…
Ich bitte nicht zum tanze, ich warte was als du Sie samt…
OK, boy, I can dance this cha cha with you… ua dee dee boo!

Cza-cza cza, so lernen wie und schreiben wie cha cha cha,
A cha cha, mit diese Rhitmus, man mit muß, man mit muß,
Auch Apfeln muß mit muss…

Tiepier tiebie, Natasza, ja budu prigłaszat',
Słuszaj! igrajut cza-cza, pajdziom patańcowat'?
Nu, szto że ty, Nataszka! Nie zlijsia na mienia!
Pajdziom! Dwa szaga ty, tri szaga ja, da? No, da…
Da da da, czitajem tak, no piszem my cha cha cha,

A cha cha, gdy w rytmie cza-czy, to…
I tu można takie dzwoneczki, tak: pigidigiding, pigidigida…
Już czuje pani cza-czę, już cza-czę pani zna,
Już nic nie przetłumaczę, bo szkoda dnia.
Tańczymy razem cza-czę i w rytmie cza cza cza
Ja słyszę pani śmiech radosny – no? Qua qua qua???
Qua qua qua!!!
Ty prrrr, ratata, ratata tadada taradarada
Da ratata, tada tada tada tada rata
Ta tatata, ra tratata…
Rata taratatata – u! ooo…

6) Grupy wyrazów:
dziad – zad – siad – czad
zer – cer – ser
przeciera – przedziera – przeziera
dzień – sień – cień
7) Zdania do powtórzenia: *Wcale nie patrzę na salę. Trzeba to zacerować, by dziury wyzerować.*

ZAD. 11

Geminaty

Wymowa polskich geminat, czyli tzw. spółgłosek podwojonych, spółgłosek o przedłużonym brzmieniu, przed którymi samogłoskę wymawia się zazwyczaj nieco dłużej, jest problemem szczególnie dla Niemców, w których języku podwójne litery powodują efekt dokładnie odwrotny – wymowę bardzo krótkiej samogłoski i pojedynczej spółgłoski.

Przy nauczaniu prawidłowej artykulacji geminat warto pamiętać, że w języku polskim są one wymawiane jako jedna przedłużona spółgłoska w przypadku spółgłosek szczelinowych i półotwartych (*lasso* [la•so], *ruszże się* [ru•że śe], *Jagiełło* [i̯aǵe•u̯o], *konno* [ko•no]) i zazwyczaj jako dwie odrębne głoski w przypadku spółgłosek zwartych (*lekko* [lekko], *poddany* [poddany]) i zwarto-szczelinowych (*na czczo* [na ččo], *pizza* [picca]).

Ćwiczenie przedłużonej wymowy spółgłosek można zacząć od naśladowania syczenia węża czy czajnika: *ssss*, bzyczenia muchy: *bzzzz*, dźwięku uciszania: *ćśśśś* albo szumienia lasu lub morza: *szszszsz*.

Różnica między wymową geminaty i pojedynczej spółgłoski o zwykłym czasie trwania jest w języku polskim opozycją dystynktywną. W dowcipny sposób różnicę znaczeń pokazują dwa wierszyki w tłumaczeniu Stanisława Barańczaka:

O MUŁACH
W świecie mułów
Nie ma regułów.

O BLISKIM I ŚRODKOWYM WSCHODZIE
W świecie mułłów
Nie ma regułłów.
(Ogden Nash, tłum. Stanisław Barańczak)

Ćwiczenia

1) Wymawianie przedłużonych spółgłosek szczelinowych: *szszsz*, *żżż*, *źźź*, *śśś*, *sss* i półotwartych: *lll*, *łłł*, *mmm*, *nnn*.
2) Wymawianie podwojonych i potrojonych spółgłosek zwartych i zwarto-szczelinowych: *k-k / k-k-k*, *d-d / d-d-d*, *dż-dż / dż-dż-dż*.
3) Wymawianie wyrazów:
   ssać, *lasso*, *wyższy*, *węższy*, *mułła*, *Emma*
   dżdżownica, *na czczo*, *lekko*, *oddać*, *ABBA*
4) Wysłuchanie szeregu par wyrazów zawierających w tym samym miejscu wyrazu geminatę lub pojedynczą głoskę i zaznaczanie, który z nich w jakiej kolejności studenci słyszeli (ćwiczenie z: Tambor 2007):

zapis fonetyczny	**kolejność**	**zapis ortograficzny**	**zapis fonetyczny**	**kolejność**	**zapis ortograficzny**
[v'i•na]	1	winna			Rossa
[v'ina]	2	wina	[rosa]		
[i•na]	2	inna	[pa•sa]		
[ina]	1	Ina	[pasa]		
[ra•ny]					odda
[rany]			[oda]		
[lekḱi]			[•sać]		
		leki	[sać]		
		lassem	[mu•u̯a]		
		lasem			muła
[sole•ńe]			[v'i•la]		
[soleńe]			[v'ila]		

5) Zdania do powtórzenia: *Senna Anna zapadła w lekki sen. Oddaj mu to i poddaj się. Ranny mułła jechał konno do swej willi.* ZAD. 12

Różnice między pisownią a wymową liter i ich połączeń w języku polskim i w innych językach

Dość często występującym zjawiskiem w początkowej fazie nauki jest popełnianie błędów w wymowie podczas czytania polskich tekstów, polegających na odczytywaniu polskich liter zgodnie z ich brzmieniem w rodzimym języku, więc np.:

– *j* jako [ž] przez Francuzów – *Jola* jako *[žola],
– *j* jako [ǰ] przez anglofonów – *Jola* jako *[ǰola],
– *j* jako [χ] przez Hiszpanów – *Jola* jako *[χola],

– *g* przed *e* jako [ž] przez Francuzów – *geny* jako *[ženy],
– *c* jako [k] przez anglofonów – *taca* jako *[taka],
– *ck* jako [k] przez anglofonów – *macki* jako *[maki],
– *sch* jako [š] przez Niemców – *schemat* jako *[šemat],
– nieczytanie nagłosowego (w języku francuskim niemego) *h* przez Francuzów – *honor* jako *[onor], *herbata* jako *[erbata].

Tego typu błędy pojawiają się w wyniku zapomnienia (wszak naukę języka polskiego zaczynamy prawie zawsze od pokazania polskiego alfabetu i wartości głoskowej wszystkich liter, dwuznaków i trójznaku), nieuwagi, lenistwa myślowego. Rola nauczyciela polega w tym wypadku przede wszystkim na uświadomieniu uczącym się tej różnicy w odczytywaniu odpowiedniego znaku literowego w języku polskim i w ich rodzimym języku, zadaniem uczniów jest tę różnicę zapamiętać.

Typy ćwiczeń

Na koniec zbierzmy raz jeszcze typy ćwiczeń, które są pomocne w nauczaniu cudzoziemców poprawnej wymowy:

Uczenie wymawiania głosek

1) Pokazywanie ułożenia narządów mowy:
   – na rysunku (schematycznym rentgenogramie – schematycznym przekroju narządów mowy, ewentualnie przy niektórych głoskach schematycznym palatogramie – odbicie języka na podniebieniu, co jest istotne dla spółgłosek środkowojęzykowych lub labiogramie – odbicie warg, istotne dla wargowych, wargowo-zębowych i samogłosek);
   – poprzez tworzenie własnych labiogramów – odbicia uszminkowanych warg na kartce papieru (np. dla samogłosek, półsamogłoski [u̯]);
   – rękami – odpowiednim ułożeniem dłoni, np. dla szeregów:
     – syczącego (zębowego) [s], [z], [c], [ʒ̍] – lewa dłoń lekko zgięta u góry imitująca podniebienie twarde z dziąsłami i zębami, prawa pod spodem imitująca język, opuszkami palców dotykamy od spodu opuszków palców górnej dłoni imitujących zęby;
     – szumiącego (dziąsłowego) [š], [ž], [č], [ǯ] – lewa dłoń lekko zgięta u góry imitująca podniebienie twarde z dziąsłami i zębami, prawa pod spodem imitująca język, opuszkami palców dotykamy od spodu palców górnej dłoni w 1/3 ich długości imitujących dziąsła;
     – ciszącego (środkowojęzykowego) [ś], [ź], [ć], [ʑ̍] – lewa dłoń lekko zgięta u góry imitująca podniebienie twarde z dziąsłami i zębami, prawa pod spodem imitująca język, mocno wygięta, kostkami dolnej dłoni dotykamy spodniej części górnej dłoni imitującej podniebienie twarde (*palatum*);

– w programie komputerowym (kinorentgenogramy);
– na taśmie wideo;
– obserwowanie samego siebie w lustrze;
– nagrywanie siebie: odsłuchiwanie i porównywanie z wymową wzorcową.

2) Dźwięczność:
– dotykanie dłonią przodu gardła nauczyciela lub (zazwyczaj później) swojego – przy wymawianiu głosek dźwięcznych pod palcami wyczuwamy drżenie;
– obserwacja gardła (przy bezdźwięcznych napina się bardziej).

3) Wymowa [r] dziąsłowego:
– podczas wymowy [ž] potrącanie wędzidełka pod językiem palcem lub trzonkiem łyżeczki;
– naprzemienne mówienie zębowego [t] i dziąsłowego [l].

4) Wymowa [u̯] i [v]:
– wysuwanie wargi, robienie ryjka, gwizdanie, dmuchanie na piórko lub papierek, żeby fruwał;
– przygryzanie dolnej wargi.

5) Metoda sylabowa:
– wymawianie sylab z daną głoską w różnych otoczeniach, np. ćwicząc [ś] > *sia*, *sie*, *si*, *siu*, *sio*; *aś*, *eś*, *iś*, *uś*, *oś*;
– układanie wyrazów z tymi sylabami: *siatka*, *siedzieć*, *nosić*, *siódmy*, *siostra*.

Uczenie słyszenia i rozumienia, więc też poprawnego reprodukowania głosek

1) Metoda obrazkowo-wyrazowa:
– pokazujemy obrazek (obrazek jest podpisany) i nazywamy rzecz na obrazku – dwa kolejne obrazki różnią się tylko jednym dźwiękiem, np. *kasa* i *kasza* lub *kasza* i *Kasia*;
– pokazujemy obrazek (obrazek nie jest podpisany) i nazywamy rzecz na obrazku – dwa kolejne obrazki różnią się tylko jednym dźwiękiem, np. *kasa* i *kasza* lub *kasza* i *Kasia*;
– dajemy studentom obrazki (raz podpisane, raz niepodpisane) – my mówimy wyraz, oni pokazują, co usłyszeli;
– pokazujemy napisany wyraz i czytamy go – dwa kolejne wyrazy różnią się tylko jednym dźwiękiem;
– my czytamy/mówimy, student pisze, co usłyszał;
– student pisze na swojej kartce i czyta na głos – my oraz inni studenci piszemy, co usłyszeliśmy, sprawdzamy, czy dobrze powiedział to, co później odczytał;
– zabawy ruchowe – wykonywanie poleceń: np. *lecz*, *leć*, *gdzie ona uczy*, *gdzie ona ma uszy*, *idź z Kasią*, *idź z kaszą*.

2) Metoda gramatyczna:

I

- polecamy zapamiętać, że np. w przymiotnikach towarzyszących rzeczownikom żeńskim na końcu jest -*a*, w przymiotnikach towarzyszących rzeczownikom nijakim na końcu jest -*e*, w przymiotnikach towarzyszących rzeczownikom męskim na końcu jest -*i* (po miękkich oraz *k*, *g*) lub -*y*;
- robimy tekst z lukami na te końcówki, studenci wpisują właściwą literę;
- robimy krótkie dyktanda z takimi związkami zgody (rzeczownik + przymiotnik);

II

- każemy zapamiętać, że w bezokolicznikach na końcu jest -*ć*;
- robimy dyktando, w którym jest np. sporo form czasu przyszłego złożonego, np. *Jutro z mamą będę sprzątać, potem mama będzie odpoczywać, a ja będę czytać*…

3) Metoda pamięciowa:

- trzeba skłonić studentów do zapamiętania części poznanych już wyrazów; nie da się nauczyć jakiegoś języka bez żadnego wysiłku pamięciowego.

Różne inne ćwiczenia na dalszych etapach

- dużo słuchać tekstów ze zrozumieniem;
- powtarzać słyszane teksty (z taśm wideo lub audio);
- wybierać jakieś wyrazy ze słyszanego tekstu (z jakąś głoską) – z piosenek, wierszy, tekstów prozatorskich;
- słuchać nagrań – numerowanie wyrazów w kolejności, w jakiej studenci je usłyszeli;
- układać domino z sylabami, np. *ka-sza* > *sza-fa* > *fa-la* > *la-sy* > … (w wersji pisanej, pisano-mówionej, mówionej);
- układać węża – nowy wyraz rozpoczyna się na głoskę, na którą skończył się poprzedni (w wersji pisanej, pisano-mówionej, mówionej);
- rozwiązywać krzyżówki;
- układać dialogi, opowiadania, historyjki, w których jest jak najwięcej wyrazów z daną głoską – wygrywa grupa, która ma ich najwięcej i poprawnie je przeczytała;
- zbierać rzeczy na daną głoskę lub rysować rzeczy na daną głoskę – wygrywa grupa, która zapamięta najwięcej wyrazów innej grupy i poprawnie je wymówi.

Podstawowa bibliografia

Podręczniki i artykuły metodyczne (wybór)

Biernacka M., 2016, *Znajdź z polskim wspólny język. Fonetyka w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Poradnik metodyczny*, Łódź.

Cząstka-Szymon B., Nowakowska-Kempna I., 1998, *Kształcenie sprawności językowej (fonetyczno-fonologicznej) uczniów szkół polskich na Zaolziu*, w: Mazur J., red., *Promocja języka i kultury polskiej w świecie*, Lublin.

Foland-Kugler M., 1992, *Metodyka nauczania fonetyki języka polskiego (Postulaty ogólne oraz propozycje ćwiczeń fonetycznych dla początkujących i zaawansowanych)*, „Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców", t. 4.

Foland-Kugler M., 1992, *Nauczanie fonetyki języka polskiego*, w: Bartnicka B., Kacprzak L., Rohozińska E., red., *Vademecum lektora języka polskiego*, Warszawa.

Frankiewicz T., 1980, *Problemy programu i metodyki nauczania wymowy polskiej Wietnamczyków*, w: Lewandowski J., red., *Metodyka nauczania języka polskiego jako obcego*, Warszawa.

Jachimowska K., 2008, *Niedostatki fonetyczne w wybranych podręcznikach do nauczania języka polskiego jako obcego (poziom progowy)*, „Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców", t. 16.

Jasińska M., 2008, *Wierszyki fonetyczne dla dzieci w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, „Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców", t. 16.

Jurkowski M., 1992, *Akcent w języku polskim*, w: Bartnicka B., Kacprzak L., Rohozińska E., red., *Vademecum lektora języka polskiego*, Warszawa.

Jurkowski M., 1992, *Język polski na tle innych języków świata (wybrane zagadnienia)*, w: Bartnicka B., Kacprzak L., Rohozińska E., red., *Vademecum lektora języka polskiego*, Warszawa.

Kamińska B., 1992, *Realizacja foniczna wygłosowych grup spółgłoskowych*, w: Grabias S., red., *Język polski jako język obcy*, Lublin.

Krzywańska M., Malinowski T., 2005, *Multimedialny fonetyczny słownik języka polskiego (http://dictfon pol.webpark.pl)*, „Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców", t. 14.

Maciołek M., 2015, *Problemy (cudzoziemców i lektorów języka polskiego) z wymową liczebników*, „Postscriptum Polonistyczne", nr 2.

Maciołek M., 2015, *Przejawy tendencji do ekonomiczności środków językowych w zakresie wymowy i podsystemu fonologicznego*, w: Mitrenga B., red., *Linguarum Silva*, t. 4, *W kręgu zagadnień języka i tekstu*, Katowice.

Milewski S., 1992, *Analiza fonemowa polskich wyrazów przez dzieci w wieku przedszkolnym*, w: Grabias S., red., *Język polski jako język obcy*, Lublin.

Smoczyński P., 1980, *Trudności Niemców z wymową polską oraz związane z tym inne lingwistyczne problemy*, w: Lewandowski J., red., *Metodyka nauczania języka polskiego jako obcego. Wybór artykułów*, Warszawa.

Smoczyński P., 1965, *Trudności Niemców z wymową polską oraz związane z tym inne lingwistyczne problemy*, „Język Polski", z. 4–5.

Tambor J., 2001, *Nauczanie wymowy języka polskiego jako obcego. Warsztaty*, w: Cudak R., Tambor J., red., *Inne optyki. Nowe programy, nowe metody, nowe technologie w nauczaniu kultury polskiej i języka polskiego jako obcego*, Katowice.

Tambor J., 2010, *Nauczanie wymowy polskiej. Trudności różnych grup cudzoziemców*, w: Achtelik A., Kita M., Tambor J., red., *Sztuka i rzemiosło. Nauczyć Polski i polskiego*, t. 2, Katowice (http://www.sjikp.us.edu.pl/pliki/ksiazki/siz2_tambor.pdf).

Wacławek M., 2007, *Samogłoskowe problemy polszczyzny (emisja głosu, prawidła wymowy w świetle nauczania JPjO)*, w: Achtelik A., Tambor J., red., *Sztuka czy rzemiosło? Nauczyć Polski i polskiego*, Katowice (http://www.sjikp.us.edu.pl/pliki/ksiazki/maria_waclawek.pdf).

Wójtowicz J., 1972, *Wymowa polska a nauczanie cudzoziemców*, „Poradnik Językowy", z. 4.
Wójtowicz J., 1980, *Wymowa polska a nauczanie cudzoziemców*, w: Lewandowski J., red., *Metodyka nauczania języka polskiego jako obcego. Wybór artykułów*, Warszawa.

Podręczniki do fonetyki i zeszyty ćwiczeń (wybór)

Badyda E., Rzędzicka S., 2009, *Fonetyka języka polskiego w ćwiczeniach*, Gdańsk.
Bartmiński J., Nowosad-Bakalarczyk M., 2010, *Prozodia, fonetyka, fonologia*, Lublin.
Bochniarz A., 1998, *Gdy masz dziecko z wadą wymowy*, Żory.
Dunaj B., 2015, *Gramatyka współczesnego języka polskiego*, cz. 1, *Fonetyka i fonologia*, Tarnów.
Głoski polskie. Kaseta wideo i przewodnik, 1993, pod kier. J. Tambor i R. Cudaka, Katowice.
Ikeda A., 2008, *„Nie lubię igreka", czyli o trudnych głoskach w języku polskim*, Tokio.
Karczmarczuk B., 1987, *Wymowa polska z ćwiczeniami*, Lublin (wyd. II – 2012).
Kita M., 2009, *Wybieram gramatykę!* Katowice.
Kołaczek E., 2017, *Fonetyka. Testuj swój polski*, Kraków.
Madelska L., Witaszek-Samborska M., 1997, *Zapis fonetyczny. Zbiór ćwiczeń*, Poznań.
Kołaczek E., 2017, *Fonetyka*, Kraków.
Kravchuk A., 2015, *Polska wymowa z elementami pisowni. Dla Ukraińców, którzy uczą się języka polskiego*, Kijów.
Madelska L., 2010, *Bliźniacze słowa. Test przesiewowy do badania dojrzałości szkolnej w zakresie percepcji i wymowy dzieci wielojęzycznych*, Lublin.
Madelska L., 2010, *Posłuchaj, jak mówię. Materiały do ćwiczenia słuchu i wymowy dla dzieci oraz dla dorosłych, uczących się języka polskiego jako ob*cego (+ DVD), Wiedeń.
Majewska-Tworek A., 2010, *Szura, szumi i szeleści. Ćwiczenia fonetyczne nie tylko dla cudzoziemców*, Wrocław.
Miodunka W., 1987, *Prononciation polonaise pour les francophones*, Kraków.
Oczkoś M., 2007, *Sztuka poprawnej wymowy, czyli o bełkotaniu i faflunieniu*, Warszawa.
Ostaszewska D., Tambor J., 2000, *Fonetyka i fonologia współczesnego języka polskiego*, Warszawa.
Rocławski B., 1991, *Słuch fonemowy i fonetyczny. Teoria i praktyka*, Gdańsk.
Rosińska-Mamej A., 2014, *Fonetyka i fonologia języka polskiego*, Kielce.
Tambor J., 2007, *Fonetyka i fonologia współczesnego języka polskiego. Ćwiczenia*, Warszawa.
Wieczorkiewicz B., 1980, *Sztuka mówienia*, Warszawa.
Wierzchowska B., 1965, *Wymowa polska*, Warszawa (wyd. II – 1971).
Wierzchowska B., 1980, *Fonetyka i fonologia języka polskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
Wiśniewski M., 1998, *Zarys fonetyki i fonologii współczesnego języka polskiego*, Toruń.
Wiśniewski M., 1999, *Zadania z fonetyki i fonologii współczesnego języka polskiego*, Toruń.